

PROFESOR LEON LEJA (1913-1997)

W dniu 18 stycznia 1997 r. zmarł nagle w wieku 83 lat prof. zw. dr hab. Leon Leja, wybitny pedagog, twórca polskiej szkoły technologii kształcenia, założyciel i organizator pierwszego w Polsce Międzywydziałowego Zakładu Nowych Technik Nauczania, a także twórca i redaktor naczelny pisma „Neodidagmata”. W swoim pracowitym życiu Leon Leja pełnił szereg funkcji naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych. Między innymi był wicedyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, kierownikiem MZNTN, wicedyrektorem Instytutu Pedagogiki, dyrektorem INTK, pełnomocnikiem rektora ds. kształcenia pedagogicznego młodej kadry naukowej, przewodniczącym Komisji Rektorskiej ds. Reformy Programu i Unowocześniania Procesu Nauczania, członkiem wielu rad i towarzystw naukowych, nauczycielem i wychowawcą kilku pokoleń pedagogów.

Za swoją pracę i różnorodną działalność (m.in. był majorem Armii Krajowej) został odznaczony: Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem „Zasłużony Nauczyciel”.

W osobie Profesora nauka polska straciła nie tylko wybitnego uczonego, ale także Człowieka Wielkiego Serca i Nieprzeciętnej Osobowości, oddanego bez reszty swoim uczniom.

Profesor Leon Leja był człowiekiem niezwykle aktywnym, o szerokim wachlarzu zainteresowań. W niniejszym szkicu – prócz krótkiego rysu biograficznego – pragnę przedstawić najważniejsze kierunki Jego działalności naukowej.

Leon Leja urodził się 21 czerwca 1913 r. w Żołyni koło Łańcuta. Droga naukowa i pedagogiczna Profesora była szczególna. Swoje pasje badawcze, talent i niezwykle powołanie pedagogiczne realizował już w gimnazjum we Lwowie i Sokalu, pisząc m.in. eseje pedagogiczne. Następnie, studiując na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, interesował się implikacjami pedagogicznymi koncepcji katolickich. Pracę magisterską napisał na temat *Spółdzielczość a katolicka myśl społeczna*. Podjęty temat był swoistym hołdem,

jaki prof. Leja pragnął złożyć swemu ojcu, który był ludowcem i zwolennikiem Wincentego Witosa.

Lata okupacji wypełnione były aktywną pracą konspiracyjną w Armii Krajowej i organizowaniem różnych form tajnego nauczania.

Po wojnie prof. L. Leja zamieszkał w Kole, gdzie uczył w szkole podstawowej, liceum ogólnokształcącym i technikum ekonomicznym, studiując równocześnie socjologię na Uniwersytecie w Poznaniu. Podjął też pracę badawczą uwieńczoną rozprawą doktorską pt. *Przeobrażenia społeczno-gospodarcze w powiecie kolskim (1918-1948)*, obronioną na Uniwersytecie Poznańskim w roku 1951. Od 1957 r. prof. L. Leja osiadł na stałe w Poznaniu, gdzie początkowo był wicedyrektorem Biblioteki Pedagogicznej, wykładał w Studium Nauczycielskim i prowadził szeroką działalność społeczno-oświatową, m.in. przygotowując audycje pedagogiczne dla rodziców w Polskim Radiu. W roku 1960 podjął pracę w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu jako adiunkt w Katedrze Pedagogiki. Habilitację uzyskał w 1964 r. na podstawie rozprawy *Kształcenie kadr zawodowych w konińskim i tarnobrzeskim rejonie przemysłowym* (1964). Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego otrzymał w czerwcu 1971 r., zaś profesora zwyczajnego w 1977 r.

Twórczość naukowa Profesora Leji jest bardzo różnorodna. Można w niej wyróżnić wiele nurtów i wątków. Dokonując jednak daleko idącej syntezy, trzy z kierunków jego badań zasługują na szczególną uwagę.

Pierwszy z nich dotyczy **kształcenia zawodowego i ekonomiki oświaty**. Był on rozwijany w początkowym okresie pracy naukowej Profesora. Tej problematyce poświęcone były, wymienione już, praca doktorska i habilitacyjna, a także szereg publikacji, m.in.: *Kształcenie zawodowe w Wielkopolsce 1918-1939* (1962), *Rozwój szkolnictwa i oświaty w Wielkopolsce w XX-leciu Polski Ludowej* (1965). Charakterystyczną cechą tych prac jest duża wartość poznawcza i prognostyczna formułowanych twierdzeń. Autor ukazał konkretne zyski, jakie zapewnia inwestowanie w oświatę, porównując wyniki swoich badań z podobnymi, prowadzonymi na świecie, w krajach o różnych formacjach społeczno-ustrojowych. Jedną ze szczególnie oryginalnych tez głoszonych przez Profesora L. Leję było twierdzenie, iż tym lepsze wykształcenie zawodowe pracownika, im pełniejsze posiada on wykształcenie ogólne. Rozwijając ten kierunek badań, Profesor Leja akcentował też potrzebę diagnozowania i kształtowania stosunków społeczno-wychowawczych w przedsiębiorstwach przemysłowych i w innych zakładach pracy. „Mistrz pedagogiem pracy” – to hasło głoszone przez Profesora Leję, ujmujące w sposób syntetyczny metodę podnoszenia efektywności i właściwej atmosfery pracy w zakładzie poprzez działania pedagogiczne.

Drugi, najsilniejszy kierunek zainteresowań naukowych Profesora dotyczył **technologii kształcenia**. Związany był z utworzeniem na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w 1966 r. pierwszego w Polsce, Międzywydziałowego

Zakładu Nowych Technik Nauczania. Osobisty wkład prof. Leji w osiągnięcia merytoryczne Zakładu, a także Jego niezwykła umiejętność tworzenia interdyscyplinarnych zespołów naukowych i kształcenia kadry, spowodowały szybkie przekształcenie tej placówki w Instytut Nowych Technik Kształcenia.

Profesor Leja był, bez wątpienia, rzeczywistym twórcą oryginalnej polskiej **szkoły technologii kształcenia**. Oryginalność ta wyraża się zarówno w rozumieniu tego terminu, jak też w przesłankach teoretycznych i rozwiązaniach metodycznych dotyczących nauczania i uczenia się. Jeżeli technologię kształcenia na świecie, zwłaszcza w Ameryce, rozumiano najczęściej jako wspomaganie procesu kształcenia urządzeniami technicznymi i rozwijano ją zdecydowanie na przesłankach behawioryzmu, to technologia kształcenia w ujęciu Profesora Leji oparta została na założeniach psychologii poznawczej i zorientowana była od początku humanistycznie.

Nie mieściło się w koncepcjach Profesora Leji techniczne traktowanie ucznia czy studenta jako „obrabianego” przedmiotu. Jego dziełem jest technologia personalistyczna, traktująca ucznia jako aktywny podmiot, a nauczyciela jako inspiratora i organizatora procesu uczenia się, wspomagającego rozwój wychowanka. W systemie dydaktycznym Profesora Leji media nie zastępują nauczyciela, lecz rozszerzają pole poznawcze uczniów, dostarczają emocji i wzruszeń, wspomagają motywacyjnie proces komunikowania. Zaproponowana przez prof. Leję definicja technologii kształcenia została przyjęta przez konferencję UNESCO obradującą w 1970 r. w Genewie i stała się znaczącym wkładem Polski, a zwłaszcza środowiska poznańskiego, w kreowanie tej nowej dyscypliny edukacyjnej w świecie.

Wskazując na konieczność angażowania w procesie nauczania całej osobowości człowieka – jak często mawiał: „umysłu i serca” – oraz funkcjonalne stosowanie tradycyjnych i nowoczesnych środków dydaktycznych, prof. Leja stworzył teoretyczne podwaliny różnych **koncepcji kształcenia multimedialnego**, które stały się dzisiaj głównym paradygmatem technologii kształcenia na świecie. Stworzone przez Profesora projekty modelowych rozwiązań w zakresie infrastruktury dydaktycznej i mediów, rozwijane później przez jego uczniów, są nowatorskie i oryginalne. Dotyczy to zwłaszcza filmu dydaktycznego i wykładu telewizyjnego oraz nowego podręcznika, nazwanego podręcznikiem audiowizualnym lub kompleksowo obudowanym.

Profesor Leja opublikował wiele opracowań z zakresu technologii kształcenia. Jego dorobek w tej dziedzinie jest obszerny i obejmuje monografie, prace zbiorowe i artykuły. Pragnę wymienić tu jedynie tytuły najważniejszych książek Jego autorstwa, takich jak: *Film skuteczną pomocą dydaktyczną* (1970), *Unowocześnianie infrastruktury dydaktycznej* (1976), *Z badań nad telewizją dydaktyczną* (1977), *Nowoczesny podręcznik szkolny i akademicki* (1977) czy *Techniczne środki dydaktyczne* (1978). Niektóre z prac Profesora Leji były też tłumaczone na języki obce, zwłaszcza francuski, rosyjski i niemiecki.

Profesor Leja był pedagogiem kładącym szczególny nacisk na wiązanie teorii z praktyką. Upowszechnianie i wdrażanie osiągnięć naukowych technologii kształcenia odbywało się m.in. poprzez tworzenie koncepcji modernizacyjnych oraz organizowanie sesji i konferencji naukowych. Szczególnie dużego rozgłosu w kraju i za granicą nabrały – organizowane w Poznaniu w latach siedemdziesiątych pod Jego naukowym przewodnictwem – Międzynarodowe Sympozja Technologii Kształcenia z udziałem najwybitniejszych uczonych z całego świata.

Trzeci ważny kierunek w twórczości naukowej Profesora Leji dotyczył problematyki z zakresu **dydaktyki szkoły wyższej**, zwłaszcza modernizacji procesu kształcenia w uczelni. Myślą przewodnią poszukiwań i prac badawczych w tej dziedzinie była teza Profesora, iż „efektywność kształcenia jest funkcją wielości form, metod i środków dydaktycznych”. Nauczyciel akademicki powinien być nade wszystko animatorem i organizatorem pracy samokształceniowej studentów. Jego główne zadanie to kształtowanie zainteresowań i motywacji poznawczej studentów.

Efektom pracy naukowo-badawczej Profesora Leji w zakresie problematyki kształcenia w szkole wyższej były liczne artykuły w czasopismach pedagogicznych, takich jak: „Dydaktyka Szkoły Wyższej”, „Sovremiennaja Wysszaja Szkoła”, „Neodidagmata”, a także monografie i prace zbiorowe: *O postęp w dydaktyce szkoły wyższej* (1972), *Nowoczesna dydaktyka w działalności uniwersyteckiej* (1973), *Metodyka ćwiczeń na studiach uniwersyteckich* (1975), *Rola promotora w kształceniu kadry naukowej* (1976), *Opiekun roku i opiekun grupy studenckiej* (1981).

Profesor Leja był twórcą i długoletnim redaktorem naczelnym pisma pedagogicznego „Neodidagmata”, które zyskało renomę międzynarodową, trafiając do 120 ośrodków naukowych na całym świecie. W intencji Twórcy, „Neodidagmata” miała służyć przede wszystkim modernizacji procesów kształcenia i wychowania oraz podnoszeniu ich jakości. Ze względu na ogromną złożoność tych procesów preferowano opracowania o charakterze interdyscyplinarnym i innowacyjnym. „Neodidagmata” stała się też rocznikiem otwartym na to, co nowe i postępowe w naukach pedagogicznych, a zwłaszcza technologii kształcenia i pedagogice medialnej. Z uwagi na międzynarodowy zasięg pisma część artykułów publikowano w językach obcych.

Na szczególne podkreślenie w życiu uniwersyteckim Profesora Leji zasługuje Jego działalność organizacyjno-dydaktyczna w zakresie pedagogizacji młodej kadry naukowej. Profesor Leja przez 15 lat był bowiem pełnomocnikiem rektora ds. kształcenia pedagogicznego młodej kadry naukowej, początkowo Uniwersytetu, a później niemal wszystkich uczelni miasta Poznania, w tym również szkół wojskowych, do których miał szczególny sentyment.

Wskaźnikiem osiągnięć naukowych i dydaktycznych Profesora w zakresie kształcenia i doskonalenia pedagogicznego nauczycieli akademickich może

być fakt, że opracowane w Poznaniu programy kształcenia były promowane przez Biuro UNESCO ds. Edukacji i wykorzystywane w innych krajach (na Węgrzech, w Czechosłowacji, Francji i Hiszpanii).

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza opublikowało pod redakcją prof. Leji pierwszy w Polsce podręcznik przeznaczony do kształcenia pedagogicznego młodej kadry naukowo-dydaktycznej, składający się z sześciu zeszytów i ujmujący wszystkie aspekty kształcenia w szkole wyższej: *Kształcenie pedagogiczne młodej kadry naukowo-dydaktycznej* (1977) – z. 1. *Polityka naukowa i organizacja procesu wychowawczego w szkole wyższej*, z. 2. *Podstawy badań naukowych i procesu dydaktyczno-wychowawczego*, z. 3. *Psychologiczne i socjologiczne zagadnienia szkolnictwa wyższego*, z. 4. *Dydaktyka szkoły wyższej*, z. 5. *Nowe techniki nauczania*, z. 6. *Metodyka nauczania poszczególnych dyscyplin*.

Kształcenie pedagogiczne młodej kadry nie było sprawą łatwą. Jakże często młodzi uczeni żywili przekonanie, że ich kompetencje przedmiotowe (merytoryczne) są absolutnie wystarczające, aby być dobrym nauczycielem i wychowawcą. Jeżeli więc udawało się zmieniać te postawy, jeżeli dzisiaj z sentymentem i uznaniem wspominamy kształcenie pedagogiczne, zwłaszcza sesje wyjazdowe do Kołobrzegu, to jest to przede wszystkim zasługą wspaniałej osobowości Profesora. Jak oceniają to ówczesni asystenci, dzięki studium pedagogicznemu nastąpił znaczny stopień integracji młodych pracowników naukowo-dydaktycznych, która zaowocowała również trwałymi przyjaźniami. Poprzez swoją siłę oddziaływania i dobroć, Profesor Leja sprawił, że młodzi asystenci poczuli, iż Uniwersytet jest ich wspólnym domem, gdzie można znaleźć opiekę i wsparcie.

Od początku istnienia Zakładu Nowych Technic Nauczania Profesor Leja prowadził seminarium doktorskie, na które do Poznania, jak do Mekki, zjeżdżali tłumnie pracownicy naukowci i nauczyciele z najbardziej oddalonych ośrodków krajowych, a także z zagranicy, aby spotykać się z tym skromnym, a jednocześnie jakże **wielkim człowiekiem i pedagogiem**. Swoją mądrością, intuicją badawczą i mocą oddziaływania stworzył Profesor Leja niepowtarzalne środowisko naukowe. Był promotorem 49 rozpraw doktorskich, patronował licznym habilitacjom, napisał wiele recenzji profesorskich.

W roku 1980 z inicjatywy Profesora Leona Leji uruchomiono w Zakładzie Technologii Kształcenia UAM w Poznaniu, pierwsze i jedyne w Polsce, Podyplomowe Studium Technologii Kształcenia dla nauczycieli z różnych dyscyplin i szczebli nauczania. Studium to, od początku swego istnienia, cieszyło się dużym zainteresowaniem nauczycieli nowatorów z całej Polski, gdyż okazało się szczególnie trafną formą wdrażania idei i osiągnięć dorobku technologii kształcenia do praktyki szkolnej.

Profesor Leja od 13 lat przebywał na emeryturze, a mimo to był ciągle z nami – swoimi najbliższymi uczniami i współpracownikami. Nadal ucze-

stniczył w zebraniach naukowych Zakładu Technologii Kształcenia, pomagał nam i inspirował do nowych badań, zawsze obdarowywał nas jakimś dobrym słowem, jakąś mądrą myślą.

Profesor Tadeusz Kotarbiński w swojej książce *Medytacje o życiu godziwym* napisał: „W pełni dbać o sprawy cudze może ten tylko, kto jest usposobiony życzliwie względem podopiecznych, nadaje się więc na opiekuna bodaj najbardziej człowiek dobry, o dobrym sercu, wrażliwy na cudze potrzeby i skłonny do pomagania”. Takim Człowiekiem był właśnie Profesor Leon Leja.

Drogi Profesorze, będzie nam Ciebie bardzo brakowało!

Wacław Strykowski